

Sygn. akt II W 398/18

(...)

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 6 lipca 2018 r.**

**Sąd Rejonowy w Bartoszycach w II Wydziale Karnym w składzie:**

Przewodniczący: SSR Magdalena Wierzejska

Protokolant: p.o. sek. sąd. Natalia Błażejewicz

przy udziale oskarżyciela publicznego – KPP B. nieobecny, zawiadomiony

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2018 r., 24 kwietnia 2018 r., 24 maja 2018 r. i 3 lipca 2018 r. sprawy**

**S. A., syna J. i W. z d. G., urodz. (...) w B.,**

**obwinionego o to, że:**

w dniu 27 września 2017 r. o godz. 16:25 w B. kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) wyjeżdżając z podporządkowanej ulicy (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla pojazdu marki B. o nr rej. (...) jadącego ulicą (...) wskutek czego doszło do zderzenia się pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym,

**tj. o wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.**

orzeka:

I. obwinionego **S. A.** uznaje za winnego tego, że w dniu 27 września 2017 r. o godz. 16:25 w B. kierując samochodem marki M. o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i wyjeżdżając z podporządkowanej ulicy (...) nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu dla pojazdu marki B. o nr rej. (...) jadącego ulicą (...) wskutek czego doszło do zderzenia się pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym tj. czynu z art. 86 § 1 kw i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. skazuje go i wymierza mu karę grzywny w kwocie 500 (pięćset) złotych,

II. na podstawie art. 118 § 1 i 3 k.p.w. w związku z art. 119 k.p.w. i art. 627 k.p.k. w zw. z § 1 pkt, § 2 i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2017 poz. 2467) oraz w zw. z art. 21 pkt 2 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku, nr 49, poz. 223 z późn. zm.) obciąża obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kosztami sądowymi w kwocie 170 (sto siedemdziesiąt) zł, w tym opłatą w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych, a nadto kosztami opinii biegłego w kwocie 680,19 (sześćset osiemdziesiąt złotych i dziewiętnaście groszy) zł.

Sygn. akt II W 398/18

## UZASADNIENIE

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

S. A. ma obecnie 60 lat, z zawodu jest ekonomistą. Pełni funkcję prezesa w spółce (...) w B.. Z wykonywanej pracy osiąga dochód w wysokości około 20.000 zł miesięcznie netto. Jest żonaty. Nie posiada nikogo na utrzymaniu.

(dowód: dane osobopoznawcze obwinionego k. 26-26v, 50)

W dniu 27 września 2017 r. około godz. 16:25 w B. na skrzyżowaniu ulic (...) obwiniony wyjeżdżał z ulicy podporządkowanej samochodem marki M. (...) nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności i wjeżdżając na obszar przecięcia się jezdni na skrzyżowaniu zderzył się z samochodem B. o nr rej. (...) kierowanym przez pokrzywdzonego B. P., jadącym przez skrzyżowanie ulic (...).

Tego dnia warunki drogowe były dobre, nawierzchnia była sucha, widoczność była dobra, temperatura powietrza wynosiła 16 ° C.

(dowód: częściowe wyjaśnienia S. A. k. 27, 50-51v notatka urzędowa k. 1-1v, fotografie miejsca zdarzenia k. 2-6, 43-47, zeznania B. P. k. 7-8, 51, M. W. k. 10-11, 51v, R. R. (1) k. 14-15, 51v, W. D. k. 51v-52, J. O. k. 17-18, 51-51v, szkic miejsca zdarzenia k. 13, opinia pisemna biegłego W. R. k. 82-104, uzupełniająca opinia ustna biegłego W. R. k. 138-139v, odpis postanowienia Prokuratury Rejonowej w Bartoszycach z dnia 30 kwietnia 2018 r. k. 131-133)

Oskarżony przesłuchany podczas postępowania wyjaśniającego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Potwierdził, iż przedmiotowego dnia wyjeżdżał z drogi podporządkowanej ul. (...) w ulicę (...) i chciał jechać w kierunku ronda (...). Przed wjazdem w ulicę (...) zatrzymał samochód i upewnił się czy może wyjechać. Podał, że widział, że z prawej strony nie ma pojazdów natomiast z lewej strony jechało kilka samochodów. Pierwszy z tych pojazdów posiadał włączony prawy kierunkowskaz, którym sygnalizował zamiar skrętu w ul. (...). Obwiniony podał, że upewnił się, że ten samochód skręca i włączył się do ruchu. Jak kończył przejazd osi jezdni, widział samochód B., który na niego jechał. Podał, iż nie mógł nic zrobić, w żaden sposób nie mógł już zareagować aby uniknąć zderzenia. Dodał, iż miał wrażenie, że samochód B. przyspieszył i celowo doprowadził do zderzenia z jego samochodem. Jego zdaniem kierujący samochodem marki B. nie zachował żadnych środków ostrożności, nie hamował aby uniknąć zderzenia, a wręcz przyspieszył celowo doprowadzając do zderzenia.

(dowód: wyjaśnienia obwinionego k. 27)

Oskarżony w toku postępowania sądowego ponownie nie przyznał się do jego popełnienia. Podał, iż przy książkowej interpretacji tego zdarzenia można wysunąć wniosek, że to jego wina ponieważ wyjeżdżał z drogi podporządkowanej. Dodał jednakże, że fakty są inne bo włączając się do ruchu jego pojazd znajdował się w odległości około 30 metrów od pojazdu pokrzywdzonego. Pokrzywdzony przejeżdżając skrzyżowanie powinien zachować niezbędne środki ostrożności. Obwiniony podał, iż jak się włączał do ruchu to między samochodami było około 30 m i pokrzywdzony widział, że on wjeżdża na skrzyżowanie, a przyspieszył, nie próbował go wyminąć. Pokrzywdzony uderzył go lewym przodem swojego auta. Pokrzywdzony nie hamował, jechał z impetem. Nie zgodził się na przyjęcie mandatu, bo uważa, że zachodzą tu inne okoliczności. Uważa, że doszło do wymuszenia odszkodowania. Obwiniony podał, iż wyjeżdżając na skrzyżowanie upewniłem się czy jego manewr będzie bezpieczny i zdąży przejechać skrzyżowanie. Doszedł do wniosku, że zdąży. Przy normalnym zachowaniu środków ostrożności jego i pokrzywdzonego do tego zdarzenia by nie doszło. Nikt normalnie nie uderzyłby w samochód chyba, że z premedytacją. Normalnie stara się przeszkodę ominąć lub wyminąć, a pokrzywdzony nic w tym kierunku nie zrobił. Obwiniony dodał, iż jak doszło do zdarzenia to wysiadł z samochodu, podszedł do kierowcy, on siedział w samochodzie z kobietą, byli zamknięci, zapytał „dlaczego uderzyłeś” a on powiedział „bo miałem pierwszeństwo”. Podał, iż te słowa utwierdziły go w przekonaniu, że to nie jest zwykłe zdarzenie, na okoliczność tego wykonał telefonem kilka zdjęć. Podał, iż uczestnik kolizji powinien wysiąść z samochodu aby zobaczyć uszkodzenia samochodu, a pokrzywdzony tego nie zrobił. Ze zdjęcia wynika, że państwo się śmieją w samochodzie. Podał, iż został wezwany patrol drogówki, policjanci stwierdzili, że to jego wina. Nie przyjął zaproponowanego mandatu. Złożył zawiadomienie do Prokuratury o próbie wyłudzenia odszkodowania

Obwiniony podał, że szkodę likwidował z własnego autocasco. Jego samochód z miejsca zdarzenia został zabrany do serwisu i tam był naprawiany. Serwis z firmą ubezpieczeniową kontaktował się w celu naprawienia szkody. Cała wartość szkody to wysokości 30.000 zł.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 50-50v)

Obwiniony podał także, iż w jego ocenie on popełnił wykroczenie bo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu. Dodał, iż można tak powiedzieć gdybyśmy to interpretowali w sposób literalny, ale w tej sprawie chodzi o drugi wątek. Uważa, że kierowca B. przyspieszył, nie próbując w żaden sposób hamować ani ominąć go. Przy czym trzeba założyć, że były bardzo dobre warunki drogowe. W jego przekonaniu kierowca B. nie zachował należytych środków ostrożności a to, że doszło do zdarzenia jest tylko i wyłącznie chęcią wykorzystania sytuacji w celu uzyskania odszkodowania. Jego firma odmówiła wypłaty odszkodowania. Dodał, że nie składał zażalenia na postanowienie o umorzeniu śledztwa przez prokuratora.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 139)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę S. A. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Odtwarzając przebieg wydarzeń z dnia 27 września 2017 roku, Sąd oparł się przede wszystkim na osobowym źródle dowodowym w postaci relacji pokrzywdzonego B. P., a także osób z nim jadących, innych świadków, a także opinii biegłego sądowego W. R.. Pomocne okazały się również pozostałe zgromadzone źródła pozaosobowe z dokumentów w postaci: notatki urzędowej, szkicu ogólnego.

Ustalając stan faktyczny, Sąd uwzględnił także wyjaśnienia obwinionego S. A., dając im wiarę w zakresie, w jakim obwiniony potwierdził, iż w dniu zdarzenia wykonywał kierowanym przez siebie samochodem marki M. (...) nr rej. (...) manewr skrętu z ulicy podporządkowanej G. R. w ulicę (...) – drogę z pierwszeństwem przejazdu. Jako wiarygodną należało ocenić także tę część jego wyjaśnień, w której przyznał on, iż w trakcie wykonywania przedmiotowego manewru uznał, że zdąży przejechać przed pokrzywdzonym jadącym ulicą (...) samochodu marki B. nr rej. (...).

Twierdzenia obwinionego w pozostałym zakresie, a zwłaszcza te w których za przedmiotowe zdarzenia obarczył pokrzywdzonego twierdząc, iż ten widząc jego samochód przyspieszył i z premedytacją w niego wjechał, stanowią wyłącznie przyjętą przez niego linię obrony i obliczone są na uniknięcie odpowiedzialności za spowodowanie kolizji. Są one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie i uznany za wiarygodny materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z zeznaniami pokrzywdzonego, a także przygotowanymi na potrzeby niniejszego postępowania opiniami biegłego W. R..

Analizując zeznania złożone przez pokrzywdzonego B. P. w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza opinii biegłego sądowego, Sąd uznał, iż są one zgodne z prawdą.

Pokrzywdzony w złożonych zeznaniach potwierdził, iż w dniu zdarzenia kierujący samochodem marki M. (...) nr rej. (...) obwiniony wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu. Uderzył on kierowanym przez siebie pojazdem w lewą stronę samochodu pokrzywdzonego. Pokrzywdzony nie przyznał, iż przed kolizją przyspieszał aby specjalnie uderzyć w obwinionego. P., iż cała ta sytuacja go bardzo zaskoczyła i nie spodziewał się, że obwiniony wykona manewr skrętu w ulicę (...).

Zeznania pokrzywdzonego B. P. należało uznać za logiczne i spójne, odpowiadające zasadom doświadczenia życiowego i zgodne z pozostałym zgromadzonym w niniejszej sprawie materiałem dowodowym.

Zeznania pokrzywdzonego potwierdzone zostały zeznaniami innych świadków, zarówno osób z nim jadącym w samochodzie, jak i niezwiązanych z pokrzywdzonym, bezstronnych obserwatorów zdarzenia. Zeznania pokrzywdzonego potwierdzone zatem zostały zeznaniami M. W. i W. D.. Oboje wymienieni jako przyczynę zdarzenia upatrywali w tym, iż to obwiniony wyjeżdżając z ulicy podporządkowanej wymusił pierwszeństwo i uderzył w

samochód, w którym się znajdowali. Zaprzeczyli także, iż pokrzywdzony bezpośrednio przed zdarzenia przyspieszał (k.51v-52).

Sąd w kontekście zeznań wymienionych nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, w których utrzymywał on, iż w pojeździe B. uczestniczącym w zdarzeniu przebywały jedynie dwie osoby, kierowca i siedząca na miejscu pasażera kobieta, na co przedstawiał zdjęcia z miejsca zdarzenia. Sąd dał wiarę wymienionym, iż samochodem marki B. podróżowali we trzy osoby, W. D. siedziała z przodu na miejscu pasażera, a z tyłu siedział M. W.. Dowodem potwierdzającym tę okoliczność są przedstawione przez obwinionego zdjęcia (k.43-47), z których jednoznacznie wynika, iż w samochodzie B. siedzą trzy osoby.

Zeznania wymienionych odnośnie przyczyny kolizji potwierdzone zostały zeznaniami R. R. (1), który także podał, iż przyczyną kolizji była próba wymuszenia pierwszeństwa przez kierowcę samochodu M. (...). Wymieniony zaprzeczył także aby pokrzywdzony przyspieszał bezpośrednio przed uderzeniem (k.15).

Sąd uznał zeznania wskazanych powyżej świadków za wiarygodne z uwagi na to, iż wzajemnie się potwierdzały i korespondowały ze sobą. Ponadto zbieżne były z wnioskami opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego. Wskazać należy, iż świadek R. R. (1) jest osoba niezwiązana z żądaną ze stron postępowania, zeznania jego nie są zatem zabarwione chęcią przedstawienia któregoś z uczestników zdarzenia w najkorzystniejszym świetle.

Sąd dał wiarę także zeznaniom J. O.. Wymieniony wprawdzie nie był bezpośrednim obserwatorem zdarzenia, a funkcjonariuszem policji, który przyjechał na miejsca zdarzenia, jednakże potwierdził okoliczności przedstawione w ustaleniach faktycznych. Brak powodów aby kwestionować zeznania wskazanego świadka.

W związku z tym, iż wersję przedstawioną przez obwinionego, dotyczącą tego, iż pokrzywdzony bezpośrednio przed zdarzenia miał przyspieszyć potwierdzały także zeznania świadka K. J., Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie ruchu drogowego i techniki samochodowej i rekonstrukcji wypadków i kolizji drogowych W. R., który dokonał analizy przebiegu zdarzenia. Zleconym zadaniem biegłego było dokonanie rekonstrukcji zdarzenia, dokonanie oceny techniki i taktyki jazdy obu kierujących oraz ustalenie przyczyn kolizji.

Biegły po przeprowadzeniu badań, symulacji komputerowej, najnowszą wersją programu V-SIM w wersji 4.0, dokonał analizy przedstawionych przez uczestników zdarzenia wersji i stwierdził zarówno w opinii pisemnej jak i uzupełniającej ustnej, że najbardziej prawdopodobną wersją zdarzenia jest wersja przedstawiona przez pokrzywdzonego. Odnośnie wersji obwinionego biegły podał, iż przy przyjęciu podawanej przez obwinionego w początkowej fazie ruchu odległości 30 metrów samochodu B. od miejsca zdarzenia i prędkości zderzeniową czyli określonej na podstawie dowodów materialnych, a wskazaną przez obwinionego - 30 km/h, to gdyby samochód B. jechał z prędkością stałą czyli nie zwalniając i nie przyspieszając to samochód B. nie zdążył by dojechać do miejsca zdarzenia z tą prędkością. Biegły wskazał, iż obwiniony sugerował w swojej relacji, że samochód B. miał przyspieszać bezpośrednio przed zdarzeniem, co w konkluzji oznaczałoby, że jechał wcześniej wolniej niż te 30 km/h. Biegły wskazał, iż zaczynając od ruchu z mniejszej prędkości do prędkości 30 km/h, ruch musiał być trwać dłużej niż dojazd samochodu M. do miejsca zdarzenia. W ocenie biegłego dowody te wskazują, iż wersja, że kierowca pojazdu B. przyspieszał jest mniej prawdopodobna niż twierdzenia kierującego B.. Jeśli natomiast chodzi o wersję przedstawioną przez świadka K. J., że w początkowej fazie zdarzenia kierujący jadący za samochodem B. jechał z prędkością ok. 20 km/h, to zdaniem biegłego, aby w tych warunkach doszło do zdarzenia samochodu B. musiałby bardziej intensywnie przyspieszać. Biegły wskazał, iż w wyniku symulacji komputerowej okazało się, że musiałby położyć około 80 % nacisku na pedał przyspieszenia, bardzo intensywnie przyspieszać, żeby doszło do zdarzenia w jego wersji. Ponadto biegły wskazał, iż poza tym tą prędkością, którą by B. uzyskałoby w wyniku takiego poruszania się, przyspieszania, symulacja komputerowa oszacowała na 48 km/h. Wtedy, w ocenie biegłego, uszkodzenia pojazdów albo byłoby większe albo kierowca B. zatrzymałby się dalej niż to jest określone w dokumentacji. Biegły wskazał, iż w wersji przedstawionej przez kierującego samochodem B., nie doszukał się w przesłankach, które pozwoliłyby wykluczyć lub wskazywać na bardzo małe prawdopodobieństwo, żeby te zdarzenie mogło tak przebiegać. W wersji przedstawionej przez kierowcę B. bezpośrednią przyczyną zdarzenia w ocenie biegłego było nieprawidłowe zachowanie kierującego samochodem

M.. A kierujący B. dla tej wersji nie podejmując intensywnego hamowania odpowiednio wcześniej, nie uniknął tego zdarzenia, a gdyby podjął takie hamowanie wówczas zatrzymałby się przed miejscem zdarzenia. Jego zachowanie, w ocenie biegłego, należy rozpatrywać w kategorii przyczyniania się. Biegły wskazał jednakże, że gdyby ten samochód B. dla wersji kierującego nim jechał z prędkością stałą nie zwalniając to żeby nie doszło do zdarzenia musiałyby zwolnić do około 24 km/h czyli musiałyby użyć hamulca. W ocenie biegłego musiałyby dojść do zmiany prędkości B., żeby uniknąć zdarzenia. Wskazał, że materiał dowody nie pozwala na określenie jednej wersji, ale pozwolił na określenie przyczyny bezpośredniej dla tej wersji kierowcy B. ta, w ocenie biegłego jest wersją najbardziej prawdopodobną (k.138-139).

W ocenie Sądu opinie biegłego były jasne, spójne i nie zawierały sprzecznych wniosków. Sąd nie dopatrywał się błędów logicznych w rozumowaniu biegłego. Wydając opinie biegły bazował na całym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym i swoje stanowisko w sposób wystarczający uargumentował. Dlatego Sąd przyjął wnioski opinii za podstawę ustaleń faktycznych.

W świetle opinii biegłego zeznania świadka K. J. jawią się jako niewiarygodne. W ocenie Sądu biegły w sposób jasny i wyczerpujący wyjaśnił dlaczego przedstawiona wersja przez obwinionego i wskazanego świadka nie mogła mieć miejsca.

Odnosnie przyczynienia się kierowcy samochodu B. do zaistnienia kolizji poprzez nie podjęcie manewrów obronnych, których konieczność użycia sugerował w swych wyjaśnieniach obwiniony, biegły stwierdził, iż niepodjęcie działań obronnych stanowiło przyczynienie się do zdarzenia. Jednakże odnośnie manewrów obronnych i insynuacji, że kierujący B. mógłby zjechać w prawo aby uniknąć zdarzenia wskazał, iż badania publikowane w ogólnodostępnej literaturze pokazują, że w przypadku wystąpienia zagrożenia dla kierującego, który pojawi się z prawej strony, jak w tym przypadku, naturalnym odruchem obronnym kierującego poza hamowaniem będzie próba odjechania od tego zagrożenia czyli skręt w lewo. Aby kierujący podjął taki manewr skrętu w prawo mimo, że zagrożenie jest też z prawej strony, musiałyby, zdaniem biegłego, mieć ten manewr wyuczony, czyli mieć zdolności ponadprzeciętne w kierowaniu pojazdami. W takich warunkach ekstremalnych, nie byłoby to typowe, skręcanie w tym kierunku. Zdaniem biegłego nawet przy przyjęciu przyczynienia się kierowcy B. do zdarzenia poprzez niepodjęcie manewru hamowania bezpośrednią przyczyną było to, że obwiniony nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu pojazdem B. (k.139).

W ocenie Sądu kwestia przyczynienia się pokrzywdzonego do zdarzenia nie była na tyle istotna aby miała wpływ na ostateczny wynik niemniejszej sprawy. Rzutować mogła jedynie na wymiar kary wymierzonej obwinionemu. Sąd Rejonowy podzielił utrwalony pogląd, zaprezentowany przez Sąd Najwyższy ( uchwała pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 28. lutego 1975r. OSNKW 1975 poz. 33. teza 38), że przyczynienie się nawet o ile miało miejsce, jest elementem zmniejszającym winę sprawcy i dlatego winno być traktowane jako okoliczność łagodząca, chyba, że owo przyczynienie się nie miało istotnego wpływu na zaistnienie wypadku. Nie ma ono jednak wpływu na samo uznanie winy – każdy bowiem odpowiada indywidualnie za swoje zachowanie w kontekście wypełnienia znamion czynu zabronionego przez prawo.

Wskazać także należy, iż biegły podał, iż zbadanie sterowników obu pojazdów uczestniczących w kolizji, o co wnosił obwiniony, jest możliwe ale nie pozwolił, na określenie parametrów ruchu pojazdów w czasie tego zdarzenia. Biegły wskazał, iż współczesne samochody osobowe oficjalnie nie posiadają tak zwanych „czarnych skrzynek. W swojej praktyce nie spotkał się z takim przypadkiem, aby do badań dostarczono wyniki parametrów ruchu samochodu czyli przyspieszeń, prędkości, przejechanej drogi i czasu dla samochodów osobowych wynikających z badań ich sterowników. Dodał, iż ani on ani Laboratorium Kryminalistyczne KWP O. nie dysponuje urządzeniami do badań tych sterowników. Podał ponadto, iż badania sterowników, w jego ocenie, nie zmieniłyby wniosków opinii.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zebranych w sprawie dowodach pozaosobowych w postaci: notatki urzędowej (k. 1-2), szkicu wraz z dokumentacją fotograficzną a (k.2-6, 13). W ocenie Sądu powyższe dowody pozaosobowe ze względu na swój charakter i rzeczowy walor nie budziły wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności oraz faktu, na którego okoliczność zostały sporządzone oraz ze względu na okoliczności, które same stwierdzały. Żadna ze stron nie kwestionowała przy tym ich zgodności ze stanem faktycznym, zaś Sąd nie znalazł powodów, które

podważałyby ich wiarygodność. W związku z powyższym uczynił je podstawą dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych.

Wersja obwinionego, iż pokrzywdzony z premedytacją doprowadził do zderzenia się pojazdów aby „wyłudzić” z firmy ubezpieczeniowej odszkodowanie z tego tytułu nie znalazła także potwierdzenia we wszczętym przez Prokuraturę Rejonową w Bartoszycach na tą okoliczność śledztwie o sygn. akt Ds. 1342.2017. Śledztwo prowadzone w sprawie spowodowania w dniu 27 września 2017 r., w B., w woj. (...) w celu uzyskania odszkodowania z tytułu ubezpieczenia OC samochodu marki M. (...) o nr rej. (...) o łącznej wartości co najmniej 40.000 zł na szkodę S. A., a następnie w okresie od 28 września 2017 r. do 2 stycznia 2018 r. usiłowania doprowadzenia Towarzystwo (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez wprowadzenie w błąd na okoliczność powstania szkody, usiłując wyłudzić odszkodowanie w kwocie 10.430 zł brutto, lecz zamierzonego celu nie osiągnięto z uwagi na odmowę wypłaty odszkodowania przez pokrzywdzoną Spółkę tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zn. Z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk – zostało postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2018 r. umorzono na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 kpk – wobec braku znamion czynu zabronionego (k.131-133). W uzasadnieniu postanowienia wskazano, iż wszelkie przeprowadzone czynności nie pozwoliły na ustalenie w sposób jednoznaczny, pewny i niebudzący wątpliwości, że B. P. miał zamiar spowodowania kolizji w celu późniejszego dochodzenia odszkodowania.

Podsumowując wskazać należy, iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy potwierdził, iż zachowanie kierującego samochodem M. polegające na wjechaniu z ul. (...) na obszar przecięcia się jezdni z ul. (...) na skrzyżowaniu, należy rozpatrywać w kryteriach nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki B. jadącemu ul. (...). Wskazał, iż zachowanie kierującego samochodem marki M. było nieprawidłowe i było bezpośrednią przyczyną zaistnienia analizowanej kolizji. Obwinionemu zarzucone zostało popełnienie wykroczenia kwalifikowanych z art. 86 § 1 kw.

Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis art. 86 § 1 kw polega na niezachowaniu należytej ostrożności na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, czego następstwem jest spowodowanie zagrożenia w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Zgodnie z przepisami Prawa o ruchu drogowym (art. 3) każdy uczestnik ruchu, jak i inne osoby znajdujące się na drodze są obowiązani zachować ostrożność albo gdy ustawa tego wymaga – szczególną ostrożność, unikać wszelkiego działania, które mogłoby spowodować zagrożenie bezpieczeństwa lub porządku ruchu drogowego, ruch ten utrudnić albo w związku z ruchem zakłócić spokój lub porządek publiczny oraz narazić kogokolwiek na szkodę. Przez działanie rozumie się również zaniechanie. Każdy uczestnik ruchu drogowego jest obowiązany do zachowania ostrożności, czyli do postępowania uważnego, przezornego, stosowania się do sytuacji istniejącej na drodze.

Zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy jednoznacznie, w ocenie Sądu, wskazuje, iż zachowanie obwinionego wyczerpało znamiona wykroczenia z art. 86 § 1 kw, gdyż nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi marki B. nr rej. (...), w wyniku czego doprowadził do zderzenia z nim, powodując uszkodzenie obu pojazdów, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Obwiniony swoim zachowaniem niewątpliwie spowodował zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, albowiem wskutek niezachowania przez niego zasad obowiązujących w ruchu drogowym, niewłaściwej obserwacji sytuacji na drodze - doszło do zderzenia pojazdów.

Wina obwinionego w zakresie popełnienia zarzuconego jej czynu, nie budzi wątpliwości. Zdaniem Sądu obwiniony przedmiotowego wykroczenia dopuścił się nieumyślnie tj. nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnił je jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia takiego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć.

Przy wymierzaniu obwinionemu kary, Sąd miał na uwadze dyrektywy wskazane w przepisie art. 33 kw. Wykroczenie z art. 86 § 1 kw zagrożone jest karą grzywny. Zgodnie z powyższą regułą, Sąd na podstawie art. 86 § 1 kw za zarzucone wykroczenie wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 zł.

Spoleczna szkodliwość czynu przypisanego obwinionemu jest znaczna. Przy jej ocenie wzięto pod uwagę rodzaj zagrożonego dobra chronionego prawem, którym w niniejszej prawie jest bezpieczeństwo pozostałych uczestników ruchu drogowego. Obwiniony nie zachował należytej ostrożności i wjechał na skrzyżowanie pomimo, iż nie miał pierwszeństwa przejazdu. Jej dolegliwość spowoduje, że obwiniony zmieni swój sposób jazdy i będzie przestrzegał przepisów drogowych, szczególnie mając na uwadze dobro i bezpieczeństwo innych uczestników ruchu. Sąd przy wymiarze kary grzywny wziął pod uwagę warunki majątkowe i możliwości finansowe obwinionego, który prowadzi własną działalność gospodarczą. Uzyskiwany comiesięczny wysoki dochód z pewnością pozwoli obwinionemu na spłatę orzeczonej wobec niego kary grzywny. Sąd uznał, że kara grzywny wpłynie w sposób wychowawczy na obwinionego, ponadto spełni swoje zadanie w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej oraz spowoduje, iż w przyszłości nie popełni on podobnego wykroczenia.

Ponadto mając na uwadze bardzo dobrą sytuację majątkową obwinionego na podstawie art. 118 § 1 kpw Sąd obciążył obwinionego opłatami od kary oraz zryczałtowanymi wydatkami postępowania, a na podstawie art. 118 § 3 kpw także kosztami opinii biegłego.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w wyroku.